



Medexpress, 2021-10-29 13:18

Wielka Brytania zatwierdzi e-papierosy jako kurację antytytoniową?



Fot. Getty Images/Stockphoto

Jak informuje BBC, brytyjska służba zdrowia wprowadzi niebawem elektroniczne papierosy do swojego koszyka świadczeń, w celu zmniejszenia ilości osób palących tytoń.

E-papieros na receptę?

W 2019 roku z powodu palenia tytoniu zmarło prawie 64 000 osób w samej Anglii. Mimo apeli lekarzy, ostrzeżeń drukowanych na paczkach palenie jest wciąż bardzo popularnym nałogiem, z którym nie radzą sobie służby zdrowia na całym świecie.

Brytyjski NHS postanowił sięgnąć po kolejną broń w walce z tytoniem, czyli e-papierosy. Mają one być przepisywane przez lekarzy, których pacjenci zmagają się z rzuceniem nałogu. Producenci mają zgłaszać swoje urządzenia do Agencji Regulacji Leków, by mogły zostać one wpisane na listy refundacyjne.

- Otwarcie drzwi do licencjonowanego e-papierosa przepisane przez NHS może pomóc w zlikwidowaniu poważnych dysproporcji we wskaźnikach palenia w całym kraju - powiedział Sajid Javid, Minister zdrowia Wielkiej Brytanii.

Nie wszyscy zgadzają się jednak z sensem takiego rozwiązania. Peter Hajek, dyrektor jednostki badawczej zajmującej się uzależnieniem od tytoniu na Queen Mary University of London ma wątpliwości czy refundacja e-papierosów jest potrzebna.

- Palacze są bardziej skłonni do korzystania z e-papierosów, jeśli mogą wybrać smaki areozolów i produkty, które im się podobają, zamiast ograniczać się do tego, co jest licencjonowane. Wydaje się również, że NHS nie musi płacić za coś, co palacze chętnie kupują sami. Ogólnie rzecz biorąc, łatwiej byłoby po prostu polecić istniejące produkty, które są dobrze uregulowane przepisami o ochronie konsumentów - powiedział Peter Hajek.

Czym jest e-papieros?

E-papierosy są to urządzenia, które podgrzewają płyn, który zamienia się w areozol wdychany przez konsumenta. Nie są one całkowicie pozbawione ryzyka (zawierają nikotynę, więc są uzależniające), ale są znacząco mniej szkodliwe niż tradycyjne papierosy. Nie wytwarzają smoły ani tlenku węgla, dwóch najbardziej szkodliwych pierwiastków w dymie tytoniowym. Płyn, który jest podgrzewany do wdychania, zawiera pewne potencjalnie szkodliwe substancje chemiczne, które również występują w dymie papierosowym, ale w znacznie niższych ilościach.

Szacuje się, że z e-papierosów korzysta około 3,6 mln osób - większość z nich to byli palacze. Jeśli rozwiązanie wejdzie w życie, Anglia stanie się pierwszym krajem na świecie, który przepisuje e-papierosy jako produkt medyczny.

Źródło: BBC